

WŁODZIMIERZ ADAMIAK
Instytut Architektury i Urbanistyki
Politechniki Łódzkiej

WIEŻE FABRYCZNE – ELEMENTY KRAJOBRAZU ŁODZI POPRZEMYSŁOWEJ

Opiniodawca: **prof. dr hab. Krzysztof Stefański**

Istotą materialnego dziedzictwa kulturowego Łodzi są liczne, zachowane obiekty XIX wiecznej architektury postindustrialnej. Ważną cechą przestrzeni miasta jest duża ilość różnych w skali fabryk służących wcześniej wytwarzaniu przędzy i tkanin, głównie bawełnianych. Obecnie służą one innym celom komercyjnym. Są zamieniane na magazyny, obiekty handlowe, usługowe, służą edukacji, lub są adaptowane na lofty. Zdecydowana większość łódzkich fabryk jest własnością prywatną, a miasto nie stworzyło skutecznych warunków dla ochrony łódzkiej architektury postindustrialnej, mimo, że większość tych obiektów uznano za zabytkowe. Coraz częściej właściciele wyburzają stare fabryki, oczyszczają teren, i przygotowują go pod nowe zadania inwestycyjne. Zniknęły bezpowrotnie charakterystyczne dla krajobrazu miasta wysokie fabryczne kominy. W ilości kilkudziesięciu dominant wypełniały w końcu XIX w. przestrzeń obecnego centrum miasta. Zastąpić je mogą ciągle istniejące fabryczne wieże. Są atrakcyjnymi formami architektury przemysłowej. Zachowały się w większości w dobrym stanie. Doskonale identyfikują też przenikającą tkanę miasta rozproszoną lokalizację starego łódzkiego przemysłu. Ta właściwość przemieszania się funkcji przemysłowych, mieszkalnych i usługowych na całym obszarze śródmieścia jest charakterystyczną cechą struktury przestrzennej miasta. Dominujące w krajobrazie miasta wieże fabryczne stanowią ważne dla poczucia lokalnej tożsamości formy i wymagają bezwzględnej ochrony.

1. WSTĘP

W wyniku zorganizowanej w dniach 25-26 listopada 2005 r. konferencji „Tożsamość miasta – łódzkie wyzwania” została zredagowana definicja tożsamości Łodzi. Jej dwa pierwsze zdania brzmią:

„Industrialny, wielonarodowy i wielokulturowy rodowód buduje tożsamość Łodzi. Jego świadectwem jest dorobek intelektualny oraz zachowane i wyjątkowe w skali europejskiej historyczne dziedzictwo materialne.” [1]

Zawężając wypowiedź do opisu materialnego dziedzictwa industrialnego charakteru miasta, podkreślić trzeba następujące właściwości:

- jednorodność czasu powstania,
- jednorodność rodzaju przemysłu,
- łódzką specyfikę rozmieszczenia przemysłu,
- charakterystyczne cechy materialne technologii,
- skutki wymienionych wyżej właściwości zapisane w krajobrazie Łodzi przemysłowej.

Wielkoprzemysłowa Łódź powstawała w krótkim okresie od lat 60. XIX w. do wybuchu I wojny światowej. Na ten okres przypada nie mający odpowiednika w żadnym z miast tej części Europy burzliwy rozwój łódzkiego przemysłu¹. [3]

Łódzki przemysł wykorzystywał sprzyjające koniunktury wynikające z dużego zapotrzebowania na produkty włókiennicze w Rosji, łatwego dostępu do surowców (bawełny) z obszaru Cesarstwa Rosyjskiego i praktycznie nieograniczonego (brak barier celnych) dostępu do rynku wschodniego. Praktycznie cały łódzki przemysł był podporządkowany jednemu rodzajowi wytwórczości – począwszy od wyrobu przędzy, przez produkcję tkanin, do różnych sposobów ich wykańczania i uszlachetniania. Uzupełniała go obsługa technologii przędzalniczych i tkackich; w mniejszym stopniu wytwarzanie maszyn i urządzeń, a w znacznym ich konserwacja i naprawa.

Osady przemysłowe – Nowe Miasto i Łódka założono na peryferiach Imperium Cesarstwa Rosyjskiego jako jedno z centrów przemysłu włókienniczego.² [7][9]

Szybko rozwijające się osadnictwo wymagało nowych terenów.³ Miasto wchłaniało tereny przyległych osad. Postępowała ich parcelacja według

¹ Porównanie „Układu przestrzennego miasta ok. 1860 r.” z „Układem przestrzennym miasta ok. 1910 r.” opracowanych przez dr. arch. Jacka Wesołowskiego, zamieszczonych w Atlasie Miasta Łodzi dobitnie unaocznia ten fakt. [3]

² Decyzją Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji Królestwa Polskiego na wniosek Prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego Rajmunda Rembielińskiego wytyczono Nowe Miasto jako osadę sukienniczą w latach 1821-1823. Po roku 1824 wytyczono wzdłuż traktu piotrkowskiego (obecnie ul. Piotrkowska) działki dla koloni tkaczy wyrobów lnianych i bawełnianych – Łódka. Połączyła ona Nowe Miasto z prostopadłe do traktu ulokowanymi posiadłami wodno-fabrycznymi w dolinie rzeki Jasień ~3 km na południe od Rynku Nowego Miasta. [7]

³ W okresie powołania miasta fabrycznego Łódź liczyła 799 mieszkańców. W r. 1828 było ich już 4273. W połowie XIX w. ponad 20 000, a na przełomie XIX i XX w. ~350 000. [9]

początkowo przyjętych zasad – wąskich ~20 m i długich działek. [7] Utworzyły one charakterystyczną regularną siatkę dużych łódzkich kwartałów.⁴

Już w połowie XIX w. za parterowymi budynkami tkaczy zaczęły powstawać fabryczne, kilkukondygnacyjne oficyny. Parterową zabudowę pierzei ulic zaczęły zastępować budynki wielkomiejskie. Wybudowano czynszowe kamienice.

Wewnątrz kwartałów i wzdłuż pierzei ulic, często na scalanych w drodze wykupu działkach, powstały różnej wielkości fabryki. Proces ten następował na całym obszarze miasta, łącznie z pryncypalną ulicą Piotrkowską.⁵

Budynom fabrycznym towarzyszą w bezpośrednim sąsiedztwie obiekty rezydencjonalne właścicieli. Najczęściej są to wolnostojące wille i pałace. Wybudowano je w obszarze projektowanych założeń ogrodowo parkowych o różnej wielkości. Najpotężniejsi z łódzkich przemysłowców jak Scheibler, Heinzel i Poznański wybudowali dla swoich pracowników kolonie domów mieszkalnych, a pierwszy z nich całe, słynne i unikalne osiedle na Księżym Młynie z wieloma poza mieszkalnymi funkcjami.

2. SPECYFIKA HISTORYCZNEGO UKŁADU PRZESTRZENNEGO ŁODZI

Jest nią niespotykane w innych miastach przemieszczenie funkcji industrialnych z rezydencjonalnymi, mieszkalnymi i pozostałymi miejskimi (usługi, handel itd.) [3] Większość historyków architektury, zwłaszcza spoza Łodzi, traktuje tę właściwość jako przykry epizod w historii budowy miast, jedynie efekt spontanicznych, pozbawionych regulacji, niekontrolowanych zdarzeń. W opinii części środowiska naukowego Łodzi, ta obiektywnie uciążliwa dla budowania stref funkcjonalnych struktura miasta jest jego nadzwyczajną, konieczną dla zachowania i wymagającą ochrony właściwością.

W dalszej części prezentacji okaże się w jak istotnym stopniu właściwość ta ma wpływ na krajobraz przestrzenny miasta.

⁴ Odbiegają wielkością i formą od tych kwartałów założone wcześniej obszary dla posiadeli wodno-fabrycznych wzdłuż doliny Jasienia, imperia fabryczne Scheiblera, Grohmana i Geyera, oraz pozostające poza obszarem wczesnych regulacji tereny w dolinie Łódki – przyszłe imperium Poznańskiego. [4]

⁵ Na mapie obrazującej rozwój przestrzenny miasta ~1880 r. dr arch. Jacek Wesołowski umieścił w obszarze obecnego centrum Łodzi ponad 80 różnej wielkości obiektów i terenów przemysłowych. [3]

3. ARCHITEKTONICZNE ATRYBUTY PRZEMYSŁOWEJ ŁODZI

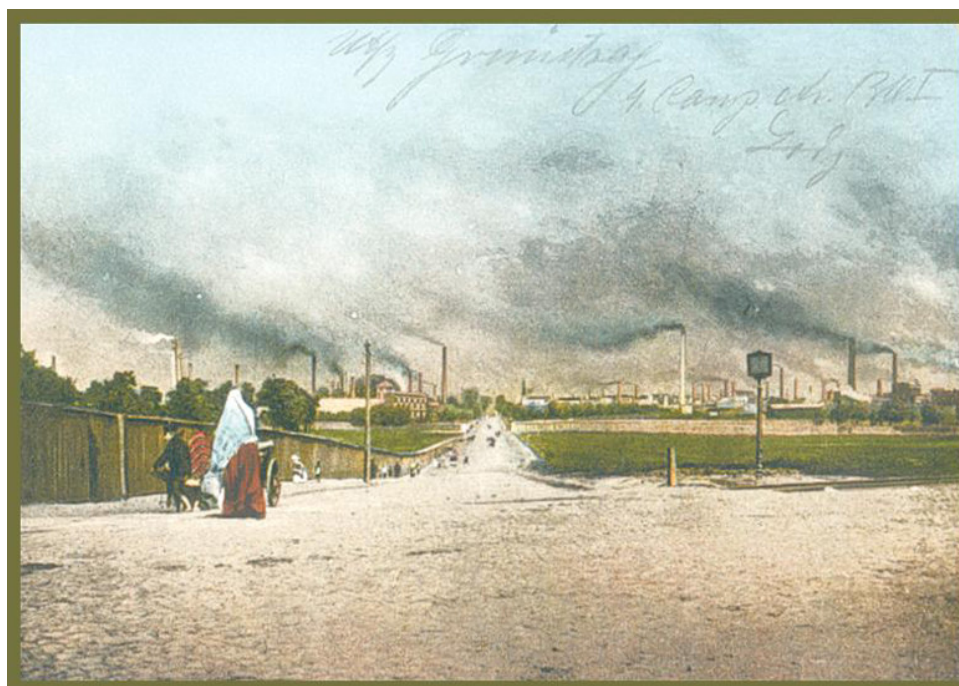
Technologia wykańczania tkanin wymagała użycia dużej ilości wody. W produkcji wielkoprzemysłowej skąpy nurt łódzkich rzek okazał się niewystarczający.⁶ Produkcja uzależniona od wody wymagała jej gromadzenia i grawitacyjnego rozprowadzania po terenie fabryki. Technologia produkcji, zwłaszcza przędzy, powodowała silne zapylenie hal produkcyjnych. Wymagało to stosowania zabezpieczeń przeciwpożarowych (stąd liczne budynki lokalnych strażnic) oraz systemów odpylania i wentylacji.

Już w roku 1838 zainstalowano w fabryce Ludwika Geyera pierwszą maszynę parową. Zapoczątkowało to mechanizację przemysłu włókienniczego. W 1858 roku działało w Łodzi 11 maszyn parowych i dla ich technologii zastosowano po raz pierwszy węgiel jako opał. [8] Urządzenia te i technologie spowodowały konieczność budowania charakterystycznych dla przemysłu włókienniczego form architektury, które nawet w relacji z wielkimi, nawet czterokondygnacyjnymi budynkami przędzalni i tkalni stały się dominantami wysokościowymi.

Najbardziej spektakularnym są, a właściwie były, wysokie kominy. Innymi ciągle pozostają fabryczne wieże.

Efektowną ilustrację przemysłowego krajobrazu Łodzi przedstawia kartka pocztowa, najprawdopodobniej z końca XIX w. Dla wielu osadników i mieszkańców biednych okolicznych miasteczek i wiosek – przyszłych robotników łódzkich fabryk – mogła stanowić zaproszenie i jednocześnie ostrzeżenie przed wstąpieniem w granice „Ziemi Obiecanej”. Dymiące kominy fabryk stały się na długo wizytówką miasta. Były esencją potencji łódzkiego kapitału. Rysunek 1 dobitnie prezentuje przedstawioną wcześniej właściwość lokalizacji fabryk w mieście. Kominy wypełniają ilustrację bez reszty.

⁶ Stanisław Staszic w swoim raporcie z lustracji przeprowadzonej w 1825 r. tak opisywał teren dla założonej osady fabrycznej; „...*pod obszernym i wyniosłym wzgórzem, z którego niezliczone tryszcza źródła. Tych zbieg wód łatwo tak kierowanym być może, że prawie przy każdego fabrykanta mieszkaniu przebiegać mogą dla jego użytku strumienie. Jest to z natury przysposobione miejsce nie tylko dla fabryk sukienniczych, ale szczególnie do wszelkiego gatunku rękodzielni bawełnianych i lnianych*”. [7] [8] Naturalne cechy hydrograficzne, korzystne dla wczesnego rękodzielniczego okresu Łodzi przemysłowej stały się wkrótce mało przydatne.



Rys. 1. Panorama XIX w. Łodzi z południowo-zachodniej rogatki miasta.
Obecnie wylot ul. Wólczańskiej w ul. Pabianicką.

Fig. 1. Panorama of Łódź in XIX-th century from south-west.

4. STAN ZACHOWANIA HISTORYCZNEGO DZIEDZICTWA MATERIALNEGO ŁÓDZKIEGO PRZEMYSŁU Z PRZEŁOMU XIX I XX W.

Większość fabrycznych kominów wyburzono. Pozostało ich tak mało, że nie stanowią już w całości o cechach postindustrialnego charakteru miasta.⁷ Postępuje zresztą nieustannie, a w okresie ostatnich kilku lat ulega nasileniu niszczenie łódzkiej architektury postindustrialnej.

W 2003 r. wygaś plan zagospodarowania przestrzennego Łodzi. Zabytki będące w gminnej ewidencji z dnia na dzień straciły ochronę. Nowych miejscowych planów – mimo usilnych zabiegów środowisk naukowych i opi-

⁷ Spośród 17. istniejących, zaznaczonych przez Annę i Grzegorza Kowalskich na planszy „Intensywność zabudowy i dominanty wysokościowe” w Atlasie miasta Łodzi zaledwie 6 to kominy Łodzi z początków XX w. [2] W rzeczywistości jest ich nieco więcej, ale ich znaczenie dla krajobrazu miasta jest obecnie znikome.

niotwórczych dotąd nie opracowano. Powstała luka w prawie, która umożliwia inwestorom na bezkarne wyburzanie zabytkowych kompleksów fabrycznych z okresu „Ziemi obiecanej” stanowiących o klimacie i tożsamości Łodzi.

Wobec braku narzędzi w postaci lokalnych planów zagospodarowania przestrzennego nastąpił wyścig z czasem o ratowanie łódzkich zabytków. Włączyli się do tych działań powszechnie łodzianie, wspierając bezradnych konserwatorów zabytków. Urzędnicy tłumaczą ciągłe zgody na rozbiórkę obowiązującą wykładnią prawa.

Tymczasem z krajobrazu miasta zniknęły bezpowrotnie: secesyjna elektrownia przy al. Politechniki, kompleks fabryczny Eiserta między al. Mickiewicza i ul. Żwirki, rozebrano stary komin przy al. Rydza-Śmigłego, spłonęła i nadaje się tylko do rozbiórki remiza straży pożarnej przy ul. Sienkiewicza – podejrzewa się, że pożar był efektem podpalenia, zaczęto wyburzać browar Anstadta przy ul. Sędziowskiej, fabrykę Roberta Biedermanna przy ul. Smugowej i Ludwika Geyera między ul. Piotrkowską a Wólczańską. Obecnie trwają zabiegi o uratowanie tego, co zostało z jego dawnego imperium.⁸

W obecnym stanie prawnym jedyną szansą na ocalenie zabytków jest uruchomienie procedur ich wpisywania do rejestru zabytków, co oczywiście powoduje protesty inwestorów.

W przedstawionym wyżej kontekście urzędniczej niemocy należy rozpatrywać problem ujętych tematem łódzkich wież fabrycznych. Stanowią one w przeciwieństwie do kominów ciągle istniejący atrybut łódzkiego przemysłu.⁹

⁸ Klimat rozgoryczenia, troski i determinacji oddają cytaty z łódzkiej prasy:

„Na odsiecz fabrykom i willom, które nie są jeszcze zabytkami.”, Polska Dziennik Łódzki, 16.11.2008.

„Na naszych oczach znika fabryczna Łódź. Inwestorzy rozbierają fabrykę po fabryce, bo łatwiej rozebrać i postawić na pustym placu coś nowego niż rewitalizować i modernizować stare budynki. Łódź przestanie być wyjątkowym miastem z unikalną XIX-wieczną poprzemysłową architekturą”.

„Czarne chmury wiszą nad fabryczną Łodzią. Z powodu lenistwa, braku wyobraźni i zaniedbania tylko w ostatnich tygodniach zniszczono bezcenne zabytki architektury przemysłowej”.

„Niedługo zamiast chwalić się unikalnym w skali światowej kompleksem poprzemysłowych budynków, pokażemy tylko pocztówki i książki o fabrycznej Łodzi. I wygląda na to, że NIKT nie poczuwa się za to do odpowiedzialności. Zawsze kończy się tak samo: – Te obiekty nie były w rejestrze zabytków. Zrobiliśmy to zgodnie z prawem – mówią wyburzający, a ich przedstawiciele grożą dziennikarzom sprawami sądowymi za pisanie o tym”, Gazeta Wyborcza, 2008-04-20.

⁹ Dr hab. inż. arch. Jan Salm odnalazł ich kilkadziesiąt. Dokonał wstępnego wyboru i sfotografował ~50.

5. WIEŻE FABRYCZNE ŁODZI U PROGU XXI W.

Rodzaje wież.¹⁰

Wieże pełniły trzy rozpoznane przez autora różne funkcje:

- jako konstrukcje dla wyniesienia wody ponad poziom fabryki – wieże ciśnień,
- były elementami systemu odpylania i wentylacji hal produkcyjnych – wieże kurzowe (pozostało ich najmniej, zaledwie kilka),
- stanowiły miejsca obserwacji terenu fabryki ze strażnicy fabrycznej straży pożarnej.

Wszystkie, z oczywistych powodów, pełniły równocześnie funkcje zapewniające komunikację pionową. Niekiedy, jak w wypadku wież kurzowych były to zapewne schody technologiczne dla konserwacji i eksploatacji wieży. Natomiast we wszystkich wieżach ciśnień, pod stalowymi, lub betonowymi zbiornikami wody na najwyższej kondygnacji lokalizowano klatki schodowe, a w późniejszym okresie dźwigi dla transportu towarów i osób.

W przeważającej większości, podobnie jak elewacje samych fabryk, wieże wybudowane są z cegły. Przykładem są wieże w zespole fabrycznym Scheiblera, Poznańskiego i wielu innych. W sytuacji, gdy elewacje fabryk tynkowano, również wieże pokrywano tynkiem. Przykładem jest „Biała fabryka” Ludwika Geyera i dwie fabryki przy ul. Milionowej (25/27 i 55). Sporadycznie, podkreślając efekt dominanty pionowej, tynkowano jedynie samą wieżę, wydobywając jej korpus z elewacji fabryki. Takie rozwiązanie przedstawia wieża fabryki Wevera (róg ul. Kopernika i ul. Wólczańskiej).

6. STAN ZACHOWANIA WIEŻ

Autorowi udało się odnaleźć i zarejestrować fotograficznie ponad 80 ciągle istniejących wież fabrycznych w Łodzi. Wypełniają one obszar między ul. Smugową (na północy), ul. Niciarnianą (na wschodzie), ul. Dąbrowskiego (na południu) i ul. Proletariacką (na zachodzie).

Stan techniczny wież (na początku 2009 r.) należy ocenić jako dobry. Trzydzieści z nich jest w stanie technicznym bardzo dobrym. W dwudziestu generalny remont wykonano w ciągu ostatnich dziesięciu lat.¹¹ Stan 20 jest

¹⁰ Dr Antoni Szram w albumie „Architektura Łodzi przemysłowej” określa łódzkie wieże jednym terminem – „wieże komunikacyjne”. [5]

¹¹ Są to 4 wieże w obszarze kampusu PŁ, 2 wieże fabryki Kindermann (hotel Fokus) przy ul. Łąkowej, wieża straży pożarnej w Manufakturze i przy ul. Tymienieckiego, 2 wieże w zespole fabrycznym Kohna, Bennicha przy ul. Łąkowej róg A.Struga, wieża fabryki zajmowanej przez redakcję Echa Miasta róg Wólczańskiej i Skrzywanej, wieża Białej Fabryki (Geyera) – Muz. Włókiennictwa, 2 wieże fabryki Stillera (WSHE) przy ul. Rewolucji 1905 r. wieża fabryki Daubego przy ul. Wólczańskiej 126, 2 wieże w fabrykach Jarischa przy al. Mickiewicza, wieża przy ul. Dowborczyków róg Tuwima, Aktualnie

zły i bardzo zły. Pilnych interwencji remontowo-konserwatorskich wymaga 9 wież: przy ul. Milionowej 7 i 9, ul. Celulozowej, oraz Czechosłowackiej, fabryki Geyera przy ul. Piotrkowskiej, Allarta przy ul. Wróblewskiego, Grohmana przy ul. Tylnej, 2 wieże fabryki Biedermanna przy ul. Smugowej.

Przyczyn niezłej kondycji wież należy upatrywać w następujących okolicznościach:

- były najsolidniejszymi w sensie budowlanym konstrukcjami fabryk,
- po zakończeniu swoich pierwotnych funkcji, ze względu na małą powierzchnię, nie były intensywnie eksploatowane,
- nawet dla bezceremonialnie obchodzących się z obiektami pofabrycznymi inwestorów stanowią one formy atrakcyjne, warte zachowania.

7. FORMY WIEŻ

Wieże budowane na rzucie kwadratu, nieco rzadziej prostokąta stanowią zawsze element dominujący. Właściwość tę wzmacnia częste usytuowanie wież symetrycznie do osi głównej elewacji, zwłaszcza gdy występują podwójnie na jej końcach (fabryka Silbersteina przy ul. Piotrkowskiej, Kindermanna przy ul. Łąkowej, Poznańskiego przy ul. Północnej – patrz rys. 2).

Dominujący charakter zachowują także jako formy pojedyncze, wydobywane z korpusu budynku płytkim ryzalitem. W większości umieszczano je w narożniku głównego korpusu fabryki. Zawsze są wyższe od budynku głównego, najczęściej o jedną, rzadziej dwie, nigdy więcej niż trzy kondygnacje – patrz rys. 3 i 4.

Właściwość dominancy wzmacnia także dwojakie w formie zwieńczenie wież. Pierwszym, najbardziej powszechnym rozwiązaniem jest wysoka, bardzo często dekoracyjna, flankowana wystającymi w narożnikach formami przypominającymi wieżyczki strzelnicze, korona – attyka, wsparta na rozrzeźbionym gzymsie, kryjąca pogrążony dach (patrz rys. 5). Drugim jest hełm wieży, najczęściej w formie ostrosłupa, lub namiotowy – jeśli wieża ma rzut prostokąta (patrz rys. 6).

Jest prawdopodobne, że niektóre z łódzkich wież miały dachy w formie bardziej złożonych, dekoracyjnych hełmów, jak zniszczony niestety hełm wieży fabryki Ramischa przy Piotrkowskiej – rys. 7. Sugestia ta wymaga sprawdzenia. Jedynym, który się zachował, o podobnie dekoracyjnej formie, jest hełm wieży fabryki Wewera na rogu ul. Kopernika i ul. Wólczańskiej (patrz rys. 8).

trwają prace remontowe fabryk z wieżami: w przędzalni Scheiblera, Poznańskiego, i osamotnionej wieży dawnej fabryki Barcińskiego przy ul. Tylnej.



Fot. 2. Wieże fabryki Kindermanna, ul. Łąkowa (hotel Focus)

Fig. 2. Towers of Kindermann factory (hotel Focus)



Rys. 3. Wieża fabryki Daubego,
ul. Wólczańska

Fig. 3. Tower of Daube factory



Rys. 4. Wieża fabryki Kohna i Bennicha,
ul. Łąkowa

Fig. 4. Tower of Kohn and Bennich factory

8. STAN FORMALNO-PRAWNY

Odnosząc ten problem jedynie do listy dr hab. arch. Jana Salma, na której umieścił 42 obiekty z wieżami, udało się ustalić (przy pomocy miejskiego konserwatora zabytków) następujące dane: 14 z nich zostało wpisanych do Rejestru Zabytków, 25 pozostaje w Ewidencji Miejskiego Konserwatora Zabytków, pozostałe 3 nie podlegają żadnej ochronie konserwatorskiej. W stosunku do 4 wszczęto postępowanie o wpis do Rejestru, a 2 są objęte ochroną wynikającą z uregulowań Planu Miejsowego Zagospodarowania Przestrzennego.

W zakresie tytułu własności przedstawia się to następująco: 33 obiekty pozostają w użytkowaniu wieczystym, 6 jest własnością prywatną, w tym 2 należą do Politechniki Łódzkiej, a zaledwie 3 są własnością gminną. Wśród wymienionych 2 mają podwójne tytuły własności.



Rys. 5. Wieża fabryki Kindermanna
ul. A. Struga

Fig. 5. Tower of Kindermann factory



Rys. 6. Wieża fabryki Schweikerta
w obrębie kampusu Politechniki

Fig. 6. Tower of Schweikert factory

Podkreślić trzeba, że wszystkie wieże, poza tymi, gdy dokonano już drastycznych wyburzeń w celu oczyszczenia terenu pod nowe inwestycje, stanowią fragment większego obiektu fabrycznego, są z nim ściśle powiązane

i nie dają się wydzielić jako obiekty samoistne. Przy czym powiązania architektoniczno-przestrzenne wydają się być nawet bardziej istotne niż konstrukcyjne.

Wynikają z tego złożone ograniczenia formalno-prawne i możliwości ochrony.¹²

9. WIEŻE W KRAJOBRAZIE MIASTA

Przedstawiona wcześniej specyfika historycznego układu przestrzennego Łodzi zapisała się i jest dzisiaj postrzegalna w rozlokowaniu wież w przestrzeni Łodzi. Znaleźć można wiele ujęć panoramicznych miasta, na których jest widocznych kilka wież jednocześnie, więcej nawet niż przedstawia rys. 9.



Rys. 7. Wieża ze zniszczonym hełmem, Fabryka Ramischa, ul. Piotrkowska

Fig. 7. Tower with the destroyed decorative roof of the Ramisch factory



Rys. 8. Wieża z hełmem fabryki Wevera, ul. Kopernika, róg Wólczańskiej

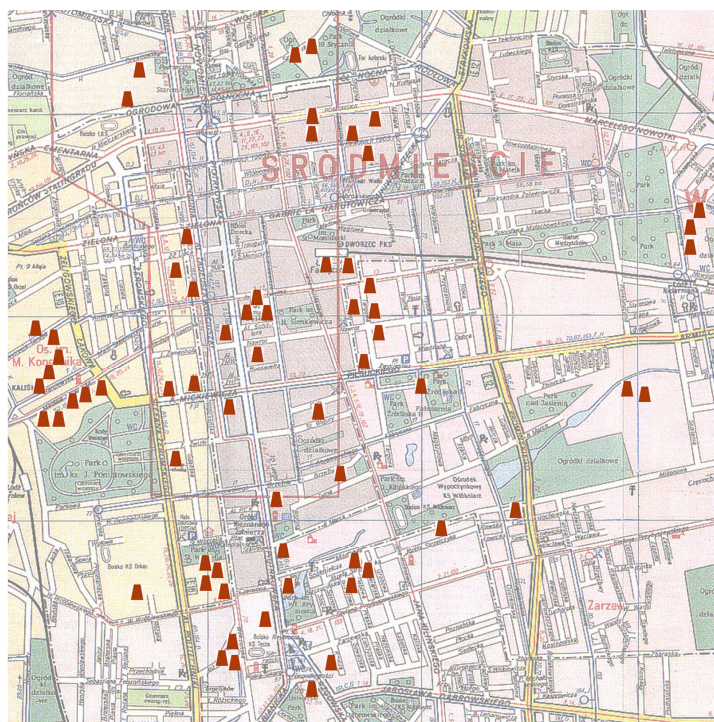
Fig. 8. Tower with decorative roof of the Wever factory

¹² W zbiorze fotografii Miejskiego Konserwatora Zabytków znajduje się „45-50 wież kurzowych i wodnych (wybór)” wg Jana Salma (*przyp. autora*)



Rys. 9. Widok z okien 6. piętra Instytutu Papiernictwa PŁ w kierunku południowo-wschodnim. Po lewej stronie, za topolami widoczna 4. wieża Białej fabryki L. Geyera

Fig. 9. View from the 7th level of the building of the Papermaking Department to south-east. The fourth tower is visible behind the trees on the left (L. Geyer “White Factory”)



Rys. 10. Mapa lokalizacji istniejących, fabrycznych, łódzkich wież. Stan w lutym 2009

Fig. 10. The map of the location of the existent, industrial towers in Łódź. February 2009

Pierwsza mapa (patrz rys. 10) lokalizacji ciągle istniejących wież fabrycznych w Łodzi przekonująco ilustruje sposób przenikania tkanki miasta historycznymi obiektami i założeniami fabrycznymi. Dobitnie potwierdza przeświadczenie o tym jak istotny składnik krajobrazu Łodzi przemysłowej stanowią fabryczne wieże.

10. ZNACZENIE WIEŻ DLA HISTORYCZNEGO, INDUSTRIALNEGO DZIEDZICTWA MATERIALNEGO – PIERWSZA PRÓBA NOBILITACJI

Problem ważnego znaczenia łódzkich wież fabrycznych zgłosił po raz pierwszy jesienią 2008 r. dr. hab. arch. Jan Salm na spotkaniu Zespołu, który ma wytypować łódzkie zabytki na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego. Wniosek J. Salma wywołał tyleż entuzjazmu, co sceptycyzmu.

Entuzjastami ciągle pozostają przedstawiciele środowisk naukowych, zwłaszcza dyscyplin architektonicznych. Sceptykami byli od początku przedstawiciele służb konserwatorskich. Pierwszymi powoduje przekonanie o wyjątkowym znaczeniu wież dla historycznego, industrialnego dziedzictwa materialnego, o ich funkcji definiującej historyczną strukturę przestrzeni Łodzi i przeświadczenie o ich atrakcyjnej roli w krajobrazie miasta. Drugi, wyposażeni w wiedzę o stanie formalno-prawnym zabytków i ograniczeni dostępnymi, urzędniczymi narzędziami oraz brakiem odpowiednich pieniędzy zgłaszają proceduralne, ekonomiczne i wydolnościowe wątpliwości.

11. ŁÓDZKIM WIEŻOM NA RATUNEK

Doświadczenia łódzkie ostatnich kilku lat powodują obawy o kondycję wież. W kilku wypadkach na skutek spontanicznego, pełnego determinacji protestu entuzjastów łódzkiego, historycznego dziedzictwa kulturowego (Stowarzyszenie „Fabrykancka”, „Grupa Pewnych Osób”) udało się służbom konserwatorskim w ostatnim momencie powstrzymać wyburzanie fabryk do gołej ziemi, mimo że wpisane były do Ewidencji Zabytków. W kilku wypadkach z dużych zespołów pofabrycznych zostały uratowane małe fragmenty. Tak się stało z browarem Anstadta, fabryką P. Biedermanna, L. Geyera, czy Allarta i Rousseau (patrz rys. 11).



Rys. 11. Pozostałości po kompleksie fabrycznym Allarta i Rousseau przy ul. Wróblewskiego

Fig. 11. Relics of the past industrial complex of buildings of the Allart and Rousseau factory

Obiektywna, historyczna wartość wież nie jest podważana. Może się jednak zdarzyć, że w wyścigu o ich uratowanie nie zawsze uda się być służbom konserwatorskim wystarczająco sprawnymi i skutecznymi. Wystarczy wspomnieć przykład unicestwionej bez reszty fabryki Eiserta.

Procedury wpisu na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego wymagają wcześniejszego wpisania na Listę Pomników Historii. To też nie jest proste, z powodów wymienionych wcześniej. Wydaje się, że jedynym, skutecznym narzędziem dla powstrzymania destrukcji materialnego dziedzictwa Łodzi jest jak najszybsze opracowanie Planów Miejsowych Zagospodarowania Przestrzennego. Są to narzędzia dość proste i dostępne Gminie. Trzeba tylko stanowczo i nieustannie wywierać presję na gminnych urzędników.

Przenosząc właściwość łódzkich wież w formułę literackich opisów Łodzi W. Rejmonta można podsumować ich znaczenie jako wzmacniające forteczne wrażenie potęgi łódzkiego kapitału w czasach jego świetności. Nie ma powodu, by łodzianie nie mieli być z tego dumni.

Literatura

- [1] Kronika miasta Łodzi, kwartalnik 1/2006.
- [2] **Kowalska A., Kowalski G.:** Multimedialny Atlas Miasta Łodzi. Intensywność zabudowy i dominanty wysokościowe, tabl. 29.
- [3] **Wesołowski J.:** Multimedialny Atlas Miasta Łodzi. Łódź w okresie wielkoprzemysłowym, tabl. 5.
- [4] **Salm J., Wesołowski J.:** Łódź przewodnik. Łódź, Zarząd Miasta Łodzi, 1992.
- [5] **Szram A.:** Architektura Łodzi Przemysłowej, Łódź, Krajowa Agencja Wydawnicza Oddział w Łodzi 1974.
- [6] **Popławska I.:** Architektura przemysłowa Łodzi w XIX w. Państwowe Wydaw. Naukowe, Warszawa 1973.
- [7] **Rynkowska A.:** Ulica Piotrkowska. Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1970.
- [8] **Wojalski M.Z.:** Kieszonkowa Kronika Dziejów Łodzi. ZORA, Łódź 1997.
- [9] **Wojalski M.Z.:** 575 lat miasta Łodzi ZORA Łódź 1998.

INDUSTRIAL TOWERS – IMPORTANT FACTORS OF THE POST-INDUSTRIAL SCENERY OF ŁÓDŹ

Summary

Many preserved object representing 19-th century post-industrial architecture are the essence of the material, cultural heritage of Łódź. Important characteristic of city space is large number of different factories originally used to produce yarn and fabric, mainly cotton. City didn't create effective conditions to preserve post-industrial architecture in Łódź. Tall fabric chimneys characteristic for the city's landscape disappeared irretrievably. Still existing industrial towers can replace them. They are attractive forms of industrial architecture. They were mostly preserved in good condition. They also perfectly show how spread was the localization of industry in Łódź in 19th century. Towers, dominating in the city's landscape, are crucial for maintaining the sense of local forms identity and need absolute protection.